

Wiadomości

Poniedziałek, 11 września 2023

Stowarzyszenie „Klub Przyjaciół Wieliczki” u Kamedułów w Krakowie na Bielanych

19 osób z Cichego Kącika autobusem nr 109 udało się na Bielany. Wysiedliśmy na przystanku Bielany Klasztor. Przed nami na horyzoncie wśród drzew na Srebrnej Górze widniały wieże kościoła pw. Wniebowzięcia NMP. Idąc w kierunku kościoła, pod górę mijaliśmy kolejno: parking samochodowy, kapliczkę z figurą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, po obu stronach drogi winnicę z figurą św. Marcina, patrona winiarzy, kapliczkę z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. Idąc dalej wzdłuż muru otaczającego kościół i klasztor dotarliśmy do kolumny z krzyżem i bramy. Prezes KPW uczestnikom wycieczki odczytała informacje o kościele i eremie Kamedułów na Bielanych z książek: Michała Rożka „Sanktuaria Krakowa” i ks. Józefa Andrzeja Nowobilskiego i Jarosława P.

Kazubowskiego „Historią sztuką i modlitwą pisana”. Kameduli, to męski zakon mniszy o surowej regule św. Benedykta z zasadą „Módl się i pracuj”. Został założony ok. 1012 r. w Camaldoli (Włochy) - stąd nazwa kameduli, przez św. Romualda. W 1603 r. zostali sprowadzeni do Polski m.in. na Bielany przez marszałka wielkiego koronnego Mikołaja Wolskiego. Według legendy Wolski ofiarował poprzedniemu właścicielowi gruntu Sebastianowi Lubomirskiemu srebrne naczynia ze wspólnej uczyty odprawionej na zakończenie rozmów o fundacji Kamedułów (stąd nazwa Srebrna Góra). Później teren nazwano Bielanami (od białych habitów mnichów). W latach 1909-1930 tu zniesiono erem i kościół Wniebowzięcia NMP. W 1655 r. król Jan Kazimierz ze Srebrnej Góry w czasie najazdu Szwedów oglądał płonący Kraków. W 1787 r. zakonnicy gościli króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W XIX w. klasztor był często odwiedzany przez krakowskich biskupów Woronicza, Puzybę. Mnichów obowiązuje ścisła klauzura i surowa reguła, żyją pojedynczo w pustelniczych domkach, spotykają się jedynie podczas modlitw chóralnych oraz mszy św., na kilku wspólnych posiłkach. W Zielone Świątki na Bielanych jest odpust, w którym liczne uczestniczą krakowianie. W prezbiterium kościoła znajduje się obraz Wniebowzięcia Najświętszej Panny, a w nawie głównej po bokach kaplice: św. Romualda, św. Jana Chrzyciela, św. Piotra i Pawła, świętych Benedykta, Bonifacego i Władysława. Aktualnie w nawie głównej kościoła prowadzone są prace konserwatorskie. Miejsce to odwiedził 19.08.2002 r. Ojciec Święty Jan Paweł II. W kościele każdy miał czas na modlitwę i zwiedzanie. Z dziedzińca przed kościołem spojrzeliśmy na zamglony Kraków. Przy bramie

spotkaliśmy Panią Emilię lat 86, której krewni z końcem XIX w. pracowali w wielickiej kopalni, międzynarodowego tłumaczkę języka migowego, która przybywa tu we wszystkie 12 dni aby naładować się energią tego świętego miejsca. Od niej otrzymałam karteczkę do Kroniki KPW. W rozmowie z jednym z Kamedułów dowiedzieliśmy się że aktualnie tu zamieszkuje 14-tu Kamedułów. Eremów i krypty grobowej pod kościołem nie widzieliśmy. Wycieczce uczestniczyli z KPW: Grażyna i Eugeniusz Bieniek, Antoni Cieślik, Jadwiga Duda, prezes KPW i organizatorka wycieczki, Halina i Marian Dyląg, Justyna Jastrzębska-Guca, Barbara Michalik, Zofia Prochwicz, Tadeusz Woźniak, Anna Ślęczka, Justyna Twardosz, i zaprzyjaźnieni z KPW: Marta Gabryś, Małgorzata Łyżczarz, Bogdan Wereszczyński, Janina i Tadeusz Woźniak, Małgorzata Złomek-Adaszyńska, Anna z Gdyni. Dziękuję Halinie Dyląg za przyjmowanie zapisów na wycieczkę.

Kamedułom w podziękę ofiarowaliśmy książkę „Dziękuję Panu Bogu i ludziom... - książka Kardynała Stanisława Dziwisz Arcybiskupa Metropolita Krakowski” wydana przez Miasto i Gminę Wieliczka (2017 r.) oraz sierpniowy numer miesięcznika „Głos Wielicki”. Pogoda nam dopisała. Zadowoleni i radośni wracaliśmy - każdy swoją trasą - do Wieliczki.

Opracowała Jadwiga Duda